

Sakralność życia w ciele w nauczaniu Jana Pawła II

The Sacrality of Life in the Body in the Teaching of John Paul II

KAZIMIERZ LUBOWICKI 

Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu, kazimierz.lubowicki@pwt.wroc.pl

Streszczenie: Na podstawie katechez środowych Jana Pawła II, poświęconych teologii ciała, artykuł ukazuje zasadnicze elementy etosu cielesności człowieka. Uwypukla nowatorskie podejście papieża, który zmienił perspektywę nauczania w tym względzie, i mówiąc o życiu małżeńskim, wychodzi nie od obowiązków i zasad, ani na nich nie poprzestaje, lecz ukazuje je jako wzniosłe powołanie do świętości, którego te obowiązki i zasady są konsekwencją. W sobie właściwy sposób „wypływa na głębię” i uczy wolności nie tyle „od”, co „do”. W trosce o realizm poznawczy punktem wyjścia tego nauczania uczynił Pismo Święte, gdzie, szczególnie w Księdze Rodzaju, odczytuje „Boży plan względem małżeństwa i rodziny”. Charakteryzując etos ciała, najpierw zwraca się uwagę na piękno ciała, ściśle związane z godnością człowieka, chociażby był on zmiażdżony chorobą i słabościami; piękno, wobec którego dojrzałą odpowiedzią wiary jest wzruszenie i zachwyt. Następnie omawia się dar płciowości, którą charakteryzuje jedność w różnorodności, bezwzględna równość oraz wzajemna komplementarność. Czystość ukazuje się w oryginalny sposób jako konsekwencję poczucia *sacrum* ludzkiego ciała. Odrzuca się manichejską pogardę dla ciała jako herezję obcą chrześcijaństwu. Ciało ludzkie nie może być *podejrzane*, ale *wezwane*. Wymownym znakiem powołania ciała do świętości jest fakt, że współżycie w ciele stanowi integralną część sakramentalnego znaku małżeństwa (*ratum et consumatum*).

Słowa kluczowe: piękno, płciowość, czystość, manicheizm, sakramentalność

Abstract: Based on the Wednesday catecheses of John Paul II on the theology of the body, the article presents the essential elements of the ethos of human corporeality. It highlights the innovative approach of the Pope, who changed the perspective of teaching in this realm. When speaking of married life, for example, it does not start with duties and principles, nor does it stop at them, but instead shows those obligations and principles as an expression of a sublime call to holiness. In its own way, this approach “flows into the deep,” teaching not so much “freedom from” as “freedom to.” For the sake of cognitive realism, the Pope made Scripture the starting point for this teaching, where, especially in the Book of Genesis, he finds “God’s plan for marriage and family.” In characterizing the ethos of the body, attention is drawn to the beauty of the body, closely related to human dignity, even if it is crushed by disease and weakness. To this essential beauty, the mature response of faith is emotion and delight. As to the gift of sexuality, it is characterized by unity in diversity, by absolute equality, and by mutual complementarity. Purity is presented in an original way, as a natural consequence of one’s sense of the sacredness (*sacrum*) of the human body. Manichean contempt for the body is dismissed as a heresy alien to Christianity: The human body cannot be held suspect, but only summoned. An eloquent sign of the body’s call to holiness is the fact that sexual intercourse is an integral part of the sacramental sign of marriage (*ratum et consumatum*).

Keywords: beauty, sexuality, purity, Manichaeism, sacramentality

Nauczanie Jana Pawła II o ludzkiej cielesności stanowi rzeczywisty skok jakościowy w historii antropologii teologicznej. Wprowadził on do oficjalnego języka teologii nowy sposób mówienia o małżeństwie i rodzinie, a przede wszystkim głębszą

perspektywę w spojrzeniu na ciało. Już w 1961 roku Karol Wojtyła zwracał uwagę, że w ostatnich wiekach zasadniczo ograniczano się do rozważań *de sexto*, wzywając, aby unikać grzechów nieczystości, nie podejmowano natomiast zagadnienia doskonałości życia w ciele, jakby ta doskonałość nie była powołaniem małżonków.

Małżeństwo w teologii katolickiej – pisał w *Przewodniku Katolickim* – nie jest wyjęte z orientacji nadprzyrodzonej. Nie żywi ona natomiast przekonania co do orientacji w kierunku doskonałości samego stanu małżeńskiego. [...] nauka o doskonałości została nieco przesłonięta przez naukę o „stanie doskonałości”, z czego wyniknął w odniesieniu do małżeństwa pewien prawie programowy minimalizm. Małżeństwo jest instytucją szanowaną, nawet jakoś w teorii gloryfikowaną – w *teorii*, gdyż to uznanie i gloryfikacja dotyczy raczej samej Bożej idei małżeństwa [...]. Gdy natomiast od idei wypada przejść do rzeczywistości, wówczas obraz nam się przyćmiewa. [...] Podręczniki traktujące o doskonałości chrześcijańskiej milczą na ten temat, a w ogóle podają metody doskonalenia się w zastosowaniu do tych warunków, jakie istnieją w *stanie doskonałości*. [...] Wychodzi więc na to, że wiążemy świętość z Bożą ideą małżeństwa, natomiast od małżonków ani jej nie wymagamy, ani też nie próbujemy w tym kierunku pracować. Sugestia, iż małżeństwo raczej trzeba traktować *od strony grzechu*, jest tak mocna i tak przytłaczająca, że mało kto myśli, by traktować je *pod kątem doskonałości*. Nie mamy do tego przygotowania myślowego, nie mamy też do tego przekonania. Tymczasem praktyka i uzyskane przez nią doświadczenie nasuwają refleksję, że chyba to jest właściwa i bodajże jedyna droga do wyjścia z tego impasu, jaki się wokół małżeństwa coraz bardziej tworzy¹.

Paweł VI podjął tę kwestię w encyklice *Humanae vitae*, przy istotnym udziale Karola Wojtyły². Jednak dopiero Jan Paweł II ukazał jej pełną głębię teologiczną. Oryginalność jego nauczania o ciele i o małżeństwie polega właśnie na tym, że podejmuje tę problematykę nie „od strony grzechu”, ale „pod kątem doskonałości”. Należy podkreślić, że nie jest to ani tzw. *myślenie holistyczne*, ani *pozytywne myślenie*. Jest to realizm poznawczy, którego odrzucenie – jak przestrzega – prowadzi do brzemiennego w skutki *błędu antropologicznego* (CA 13, 37). Jan Paweł II uczy o ludzkiej cielesności w kluczu św. Pawła Apostoła: „Napominam was..., abyście postępowali w sposób godny powołania, które otrzymaliście” (Ef 4,1). Bądźcie tym, kim jesteście. W swoim nauczaniu – przede wszystkim w katechezach środowych o teologii ciała – wychodzi nie od powinności i zasad, ale od ukazanego w Piśmie Świętym powołania, z którego te zasady wypływają. Odczytując „Boży plan względem małżeństwa i rodziny” (FC 4) ukazuje – praktycznie nieobecny dotąd w Magisterium Kościoła – wzniosły

¹ Wojtyła, „Miłość”, 50–51.

² Zob. Wojtyła, „Nauka encykliki”; Wojtyła, „Antropologia encykliki”; Gałuszka, *Karol Wojtyła*; Lubowicki, *Kontekst teologiczny*, 85–88.

etos ludzkiego ciała, którego piękno, płciowość, czystość i sakramentalność stanowią zasadnicze elementy.

1. Piękno ciała

Pierwszą reakcją Jana Pawła II na świat, a przede wszystkim na człowieka³, jest zachwyty jego pięknem⁴. Mówi on o urzeczeniu⁵ i zauroczeniu pięknem⁶, czuje jego majestat⁷ oraz głęboką cześć wobec tego piękna⁸. Utrzymuje, że obcowanie z pięknem wzbogaca duchowo. Naucza, że czymś ważnym i potrzebnym jest nacieszyć się tym pięknem oraz spotykać w nim Boga⁹. Zachęca, aby mieć oczy szeroko otwarte nie tylko na piękno świata, ale także na piękno drugiego człowieka. Powiada wręcz, że „zachwyty jest jedyną adekwatną postawą” w obliczu świętości życia i człowieka¹⁰. Zwraca uwagę, że „oblicze człowieka jest najpiękniejszą ikoną Boga”, a równocześnie „zwierciadłem duszy”. Podziwia i uczy zachwycać się ludzkim ciałem. Mówi o jego wspaniałości i dostojności, blasku i pięknie¹¹. Przypomina, iż „wszyscy wierzący są powołani, by dawać świadectwo”, że świat, człowiek i ciało ludzkie są odkupione przez Chrystusa¹², a wobec tego zainteresowanie człowiekiem i ciałem ludzkim „nie jest zagrożeniem dla wiary”. Ona sama skupia się przecież wokół misterium Wcieleń, w którym Bóg objawia człowiekowi wartość człowieka i godność jego ciała¹³.

Papież równocześnie jednak zachęca, aby „poprzez piękno form, które można poznać zmysłami”, docierać do niewyrażalnej tajemnicy, jaką kryje człowiek. Podkreśla, że dopiero odkrycie i obcowanie z wewnętrznym pięknem człowieka pozwala w pełni uchwycić piękno jego ciała. W konsekwencji zachęca, aby nie zatrzymywać się na tym, co zewnętrzne i powierzchowne, lecz dostrzegać to, co kryje się w głębi serca człowieka – radość i cierpienie, siłę i słabość, nadzieję oraz poszukiwanie zrozumienia i miłości¹⁴.

³ Zob. Świeżawski, *Przeżyłyski*, 213: „Zdumienie nad człowiekiem, który znajduje swą pełnię wyłącznie wtedy, gdy przekracza samego siebie – wydaje się punktem wyjścia, a zarazem i punktem centralnym całej refleksji filozoficznej Karola Wojtyły”.

⁴ Takie ujęcie jest powrotem do teologii piękna ojców Kościoła. Synteza zagadnienia: Evdokimov, *Teologia della bellezza*, 36–43; Jan Paweł II, „Boże piękno”, 42–43.

⁵ Zob. Jan Paweł II, „Piękno waszym powołaniem”, 29.

⁶ Zob. Jan Paweł II, „Istota stworzona”, 496.

⁷ Zob. Jan Paweł II, „Dziękujemy za piękno”, 37–38.

⁸ Zob. Jan Paweł II, *List do artystów*, nr 11.

⁹ Zob. Jan Paweł II, „Duchowy wymiar”, 40; Jan Paweł II, „Dziękujemy za piękno”, 37–38.

¹⁰ Zob. Jan Paweł II, *List do artystów*, nr 16.

¹¹ Zob. Jan Paweł II, „Kaplica Sykstyńska”, 33.

¹² Zob. Jan Paweł II, *List do artystów*, nr 14.

¹³ Zob. Jan Paweł II, *List do artystów*, nr 8.

¹⁴ Zob. Giovanni Paolo II, „Un mondo senza arte”, 1562.

Koncepcję piękna człowieka zdecydowanie pogłębiają jego wypowiedzi na temat odnoszenia się do ciała ludzi chorych. Staje się jasne, że Jana Pawła II nie interesuje jedynie ciało zdolne dostarczać wzruszeń przez swoje walory estetyczne. Wiadomo, że choroba potrafi uwydatnić wewnętrzne piękno, które w obliczu cierpienia, bezradności i śmierci staje się jeszcze bardziej wymowne i osiąga aspekty niedostępne dla zdrowych. Zdarzają się jednak również sytuacje, gdy np. poważna choroba psychiczna upokarza człowieka i ogołaca go nie tylko z zewnętrznego, ale nawet i wewnętrznego piękna. Jan Paweł II nalega, aby – niezależnie od jakichkolwiek okoliczności – rozwijać w sobie poczucie *sacrum* ciała ludzkiego i coraz bardziej humanizować medycynę. Podkreśla, że w relacji do ciała ludzkiego mamy do czynienia nie z „biernym przedmiotem”, lecz z osobą, która – choć cierpiąca, kaleka czy jakkolwiek upośledzona – zawsze zachowuje „szlachetność osoby ludzkiej”¹⁵. Zwraca uwagę, że w oczach wiary ciało ludzkie nabiera szczególnej godności przez wściepienie w Chrystusa oraz udział w Jego zbawczej misji. Przytacza wymowne w tym względzie teksty Pawłowe: „Czyż nie wiecie, że ciała wasze są członkami Chrystusa?” (1 Kor 6,15); „W moim ciele dopełniam braki udręk Chrystusa dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół” (Kol 1,24) (SD 24, 27, 30). Przypomina w tym kontekście obraz Męża boleści, który „nie miał [...] wdzięku ani też blasku, aby na Niego popatrzeć” (zob. Iz 53,2–6), uwydatnia piękno ludzkiego ciała, którego źródło tkwi poza wszelkimi kanonami estetyki z tego świata (SD 17).

Ten dyskurs o pięknie nie ma za przedmiot jakiegoś piękna ekskluzywnego i wysublimowanego. Są to rozważania zrodzone z miłości do człowieka i z realistycznego poczucia jego *sacrum*. Chodzi zatem o umiejętność patrzenia – owoc czystego serca (zob. Mt 5,8; 1 Tym 1,5), które potrafi dostrzegać piękno obecne w każdym człowieku, również pośród codzienności¹⁶. Jan Paweł II zauważa, że miłość, która prowadząc do małżeństwa, sprawia, że ciało staje się darem dla drugiego, a ciało drugiego przyjmuje jako dar, „rozpoczyna się właśnie od zmysłowego doświadczenia piękna wcielonego w *kształt* drugiej osoby”. To dzięki temu ludzie mogą się zauważyć i spotkać¹⁷. Piękno godne chrześcijanina nie musi być zatem wyłącznie duchowe. Papież, wierny nieprzerwanej Tradycji Kościoła, zdecydowanie odrzuca dychotomiczne traktowanie człowieka. Uświadamia, że życie w *ciele* pod żadnym pozorem nie może być utożsamiane z życiem *według ciała* ani pojmowane jako coś, co nie jest godne być materialem życia duchowego. Naucza wprost przeciwnie, że ponieważ życie duchowe małżonków musi ogarniać całą rzeczywistość ich powołania, nie dopuszcza ono ucieczki

15 Zob. Jan Paweł II, „Humanizujcie medycynę”, 288. Nie chodzi o szlachetność jako przymiot moralny (szlachetny człowiek), lecz o stwierdzenie doskonałości ontycznej (w tym sensie mówi się np. *kamień szlachetny*, który chociaż zniszczony czy nawet zmiażdżony, pozostaje *szlachetny*); zob. Jan Paweł II, „W leczeniu”, 41.

16 Zob. Jan Paweł II, „Podnieście oczy”, 713.

17 Zob. Jan Paweł II, „Istota stworzona”, 495–497.

od ciała, lecz domaga się przeobstwienia również tego, co w życiu małżeńskim jest cielesne *par excellence*.

Zdolność zachwytu pięknem człowieka i jego ciała jest jednym z koniecznych i istotnych elementów dojrzałego życia chrześcijańskiego. Jan Paweł II twierdzi, że świat nieczuły na piękno z trudem otwiera się na Ewangelię i na miłość¹⁸. Nie chodzi jednak tylko o doznania estetyczne. Istnieje również ontyczne piękno ludzkiego ciała – piękno jego powołania i misji realizowanej pośród codzienności.

2. Dar płciowości

Pierwszy cykl katechez środowych, których tematykę Jan Paweł II wybrał samodzielnie, nosi tytuł „Mężczyznę i niewiastę stworzył ich”¹⁹. Wskazuje on, że płciowość odgrywa bardzo ważną rolę oraz że zrozumieć ją w pełni można tylko w kontekście stwórczej woli Boga. Zasadnicze linie papieskiego nauczania na temat płci, można streścić w następujących słowach: celowa odrębność, całkowita równość w różnorodności, konieczna komplementarność, prowadząca do komunii międzyosobowej.

Gdy chodzi o celową odrębność, Ojciec Święty zwraca uwagę, że skoro Bóg stworzył człowieka jako mężczyznę i kobietę (zob. Rdz 1,27; Mt 19,4), to odmienność płci nie jest ani przypadkowa, ani nieistotna, a tym bardziej nie jest *przeciw* człowiekowi, lecz stanowi *element pierwotnego zamysłu Stwórcy*²⁰. Wobec tego zarówno *być mężczyzną*, jak *być kobietą* jest równocześnie darem i zadaniem, którego wypełnienie stanowi najbardziej pierwotny kształt powołania.

Wierność powołaniu, aby *jako mężczyzna* i *jako kobieta* być obrazem Boga (zob. Rdz 1,27), domaga się „poszanowania głębokiej natury” męskości i kobiecości zarówno na płaszczyźnie ciała, jak i na płaszczyźnie emocji, uczuć i życia wewnętrznego. Przez „szacunek dla prawdy o tym, co znaczy być człowiekiem”, nie wolno – naucza Ojciec Święty – banalizować płci, pozbawiając ją jej głębokiego sensu. Z zanegowaniem *głębi* płciowości mamy do czynienia wówczas, gdy relacje seksualne przeżywa się wyłącznie na płaszczyźnie emocji i instynktów²¹ albo też sprowadza się męskość i kobiecość jedynie do wymiaru seksualnego²². Papież ukazuje płciowość jako *wartość* istotną i rzeczywistą, gdyż „obecność pierwiastka kobiecego obok

¹⁸ Zob. Giovanni Paolo II, „Un mondo senza arte”, 1563.

¹⁹ Zob. Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę*, 3.

²⁰ Zob. Jan Paweł II, „Miłość mężczyzny i kobiety”, 360.

²¹ Zob. Jan Paweł II, „Miłość mężczyzny i kobiety”, 360.

²² Zob. Balthasar, *Theodramatik*, 334: „Aż po każdą z osobną komórkę, ciało mężczyzny ma cechy męskie, zaś ciało kobiety – cechy kobiece, podobnie też wszelkie empiryczne doświadczenia i świadomość siebie każdej z osób ludzkich”.

męskiego, i wspólnie z nim, posiada znaczenie wzbogacające dla człowieka w całej perspektywie jego dziejów – również i dziejów zbawienia²³.

Gdy chodzi o ontyczną równość mężczyzny i kobiety, Jan Paweł II przypomina, że głoszą ją „już pierwsze stronicie Biblii”²⁴. Przestrzega jednak przed uniformistycznym pojmowaniem tej równości: „doskonałość kobiety nie polega na upodobnieniu się do mężczyzny, przyjęciu cech męskich aż do utraty specyficznych cech kobiecych. Jej doskonałość – która pozwala jej również zdobyć sukces i względną autonomię – polega na tym, aby być kobietą, równą mężczyźnie, lecz inną”²⁵. Zarówno mężczyzna, jak i kobieta są obdarzeni specyficznymi cechami i własnościami, nadającymi im autonomiczny charakter, który należy „zawsze promować i rozwijać”²⁶.

Analizując drugi opis stworzenia, papież zauważa, że użyty w nim obraz poetyckiej przenośni – kobieta stworzona przez Boga z *żebra* mężczyzny – podkreśla równość obojga, a zarazem ich dopełniające istnienie dla siebie nawzajem. Oto mężczyzna nazywa kobietę *iśša*, w odniesieniu od *iś* – mężczyzna²⁷. Papież podkreśla, że chodzi tutaj o równość we wspólnym człowieczeństwie i powołaniu, dzięki której kobieta jest nie tylko *pomocą*, niby służącą, w działaniu, w czynieniu sobie ziemi poddanej, lecz również *towarzyszka życia* równą mężczyźnie – jak żadne inne stworzenie (bez niej był sam) – tak dogłębnie, że może on związać się z nią przymierzem miłości małżeńskiej, być z nią jednym ciałem i przekazywać życie nowym pokoleniom ludzi (*MD 6*).

Wymowne i inspirujące zarazem jest to, że w optyce antropologicznej Jana Pawła II równość między mężczyzną i kobietą nie jest kresem drogi do doskonałości, lecz jednym z jej koniecznych do osiągnięcia etapów. Ojciec Święty naucza, że w imię wierności i posłuszeństwa temu, co było *na początku*, mężczyzna i kobieta nie mogą poprzestać na wzajemnym uznaniu swojej równości, lecz muszą żyć we wzajemnej komplementarności, „obustronnie i wzajemnie” pomagając sobie „przede wszystkim w *byciu człowiekiem*” (*MD 7*). Komplementarność dotyczy także odpowiedzialności za świat i zaangażowanie w życie społeczne. Odwołując się do *początku*, Ojciec Święty podkreśla, że Stwórca powiedział do obojga nie tylko: „zaludniajcie ziemię”, ale również: „czyńcie ją sobie poddaną” (zob. Rdz 1,28). W ten sposób powierzył obojgu – nie każdemu osobno i niezależnie – nie tylko dzieło przekazywania życia i tworzenia rodziny, ale także zadanie budowania dziejów (zob. *LdK 7*).

Uznanie komplementarności mężczyzny i kobiety każe *wzajemność* uczynić stylem życia. Jan Paweł II określa tę postawę również jako bycie *dla* i ukazuje jako istotną nie tylko dla duchowości małżeńskiej, ale dla całokształtu relacji między

²³ Zob. Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą*, 42.

²⁴ Zob. Jan Paweł II, „Równość mężczyzny i kobiety”, 107.

²⁵ Jan Paweł II, „Godność i posłannictwo”, 434–435.

²⁶ Jan Paweł II, „Maryja a powołanie kobiety”, 38.

²⁷ Grę słów w tekście Rdz 2,23 starał się oddać ks. Jakub Wujek, tłumacząc: „tę będą zwać Mężyną, bo z męża wzięta jest” (zob. *Biblia w przekładzie księdza Jakuba Wujka z 1599 r.*).

mężczyznami i kobietami²⁸. Podkreśla, że człowiek został powołany do istnienia „w wymiarze wzajemnego daru”, którego wyrazem jest ludzkie ciało w całej pierwotnej prawdzie swej męskości i kobiecości. „Ciało wyrażające kobiecość *dla* męskości i męskość *dla* kobiecości”²⁹. Papież twierdzi, że osobowy dar z siebie samego nadaje sens bycia człowiekiem (MD 18).

Ojciec Święty równocześnie ostrzega, że walka o *równość*, która nie zna życia *jedno dla drugiego*, może tylko niepotrzebnie zantagonizować mężczyzn i kobiety, rozbudzić ich egoizm oraz indywidualistyczne roszczenia do samorealizacji. Chcąc temu zapobiec, naucza, że „dziś bardziej jeszcze niż kiedykolwiek należy wrócić do biblijnej antropologii otwarcia na drugiego”³⁰. Przypomina – powołując się na konstytucję *Gaudium et spes* (nr 24) – iż człowiek nie może się *spełnić* inaczej, jak tylko „poprzez bezinteresowny dar z samego siebie” (MD 38). Jest to jeden z najczęściej cytowanych podczas tego pontyfikatu tekstów. Wzajemne bycie *dla* zwraca uwagę, że „struktura psychobiologiczna ludzkiej płciowości” – bardziej niż kwestią wiary – jest przede wszystkim faktem antropologicznym, czyli rzeczywistością obiektywną, którą „należy poddać racjonalnej refleksji”³¹.

3. Czystość jako poczucie *sacrum*

W rozumieniu Jana Pawła II troska o czystość jest praktyczną konsekwencją poczucia *świętości* ciała oraz traktowania ciała ze *czcią*³². *Świętość* ciała to konsekwencja stworzenia, Wcielenia i odkupienia. Jako stworzone jest ono dziełem i darem Boga³³. Gdy „Słowo stało się ciałem” (J 1,14), przyjęło nie tylko naszą śmiertelną naturę, ale wszystko, co ludzkie, oprócz grzechu³⁴. Poprzez wcielenie ciało „każdego mężczyzny i każdej kobiety” otrzymało szczególną i niewypowiedzianą wielką godność, gdy w Jezusie Chrystusie „to ludzkie ciało zostało przyjęte do jedności Osoby Syna-Słowa”³⁵. Nowym źródłem godności ciała ludzkiego jest odkupienie ciała, poprzez które „każdy człowiek otrzymał od Boga jakby na nowo samego siebie, swoje ciało”³⁶. Owocem zaś odkupienia jest Duch Święty, który rzeczywiście mieszka w ciele ludzkim, jak w świątyni. Wobec tego ciało człowieka „nie jest już tylko [jego] *własne*, lecz jest świątynią Ducha Świętego” (1 Kor 6,19). „Ciało jest dla Pana,

²⁸ Zob. Jan Paweł II, „Rodzina – wspólnota podstawowa”, 384.

²⁹ Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę*, 59.

³⁰ Jan Paweł II, „W trosce o godność kobiety”, 341.

³¹ Zob. Jan Paweł II, „Rodzina – wspólnota podstawowa”, 384.

³² Jan Paweł II, „Pawłowy opis ludzkiego ciała”, 193.

³³ Zob. Jan Paweł II, „Zbzczeszczenie świątyni”, 195.

³⁴ Zob. Jan Paweł II, „Wcielenie – wkroczenie wieczności w czas”, 23.

³⁵ Jan Paweł II, „Zbzczeszczenie świątyni”, 196.

³⁶ Jan Paweł II, „Zbzczeszczenie świątyni”, 196.

a Pan dla ciała” (1 Kor 6,13). Jan Paweł II naucza, że z teologicznego punktu widzenia troska o czystość ciała jest troską, by nie zbezcześcić świątyni i uszanować świętość ciała, które nie tylko „jest dla Pana” (1 Kor 6,13), ale które Bóg dopuścił do komunii ze sobą tak, że również „Pan [jest] dla ciała” (1 Kor 6,13), i które to ciało stanowi „członki Chrystusa” (1 Kor 6,15)³⁷.

By wytłumaczyć to powiązanie czystości ze świętością ciała, Ojciec Święty przytacza tekst św. Pawła: „Albowiem wolą Bożą jest wasze uświęcenie: powstrzymywanie się od rozpusty, aby każdy umiał utrzymywać ciało własne w świętości i we czci, a nie w pożądliwej namiętności, jak to czynią nie znający Boga poganie” (1 Tes 4,3–5). Na podstawie tego tego tekstu tłumaczy, że „*utrzymanie ciała (własnego i pośrednio – cudzego) w świętości i we czci* nadaje właściwy sens i właściwą wartość owemu powstrzymywaniu się, które samo z siebie domaga się przewyżczenia czegoś, co w człowieku budzi się samorzutnie [...] jako wartość pociągająca przede wszystkim zmysłowo”³⁸. Takie ujęcie cnoty czystości Ojciec Święty uważa za „niesłychanie trafne, pełne i adekwatne”³⁹. Pełnia tej wizji polega na tym, że św. Paweł nie ogranicza cnoty czystości jedynie do ludzkiej *umiejętności* zewnętrznego zachowania, lecz widzi w niej równocześnie „konkretny przejaw życia *według Ducha*”⁴⁰, w którym „*ludzka sprawność* zostaje wewnętrznie użyżniona i ubogacona tym, co Paweł w Liście do Galatów (5,22) nazywa *owocem Ducha*”⁴¹.

Nikt dotąd w ten sposób nie zestawiał tych tekstów. Takie ujęcie ogromnie poszerza horyzont zagadnienia. Jan Paweł II zamiast ukazywać grzech nieczystości, ukazuje czystość jako wartość. Jak św. Paweł, który pisze: „Oto, czego uczyć: postępujcie według ducha, a nie spełnicie pożądania ciała” (Ga 5,16), przenosi akcent z odrzucenia życia *według ciała* na podjęcie życia *według Ducha*⁴². Dzięki temu czystość odnajduje swój teologiczny kontekst. Jeżeli ciało jest *świątynią Ducha Świętego*, który w nim przebywa (1 Kor 6,19), działając przez swoje duchowe dary (zob. Iz 11,2), wśród których – jak naucza papież – dar czci (*eusebeia, donum pietatis*) jest „szczególnie bliski cnocie czystości, wówczas utrzymać ciało – swoje i innych – w świętości i we czci” (1 Tes 4,4) nie jest jakąś jedną z wielu *sprawności*, lecz konsekwencją i przejawem życia *według Ducha* – przyjęciem Jego i Jego daru⁴³. Jak naucza Ojciec Święty, takie „wewnętrzne obcowanie z Bogiem w Duchu Świętym” sprawia, że człowiek odkrywa i pojmuje pełny sens swego człowieczeństwa, a Bóg coraz głębiej wnika w cały jego ludzki świat (DV 59).

37 Zob. Jan Paweł II, „Zbezczeszczenie świątyni”, 195–196.

38 Jan Paweł II, „W świętości i we czci”, 189.

39 Jan Paweł II, „W świętości i we czci”, 189.

40 Zob. Jan Paweł II, „Powołani zostaliście”, 186–187.

41 Jan Paweł II, „W świętości i we czci”, 190.

42 Zob. Jan Paweł II, „Sens pojęć *czystość* i *nieczystość*”, 176: „Jest to przeciwieństwo pomiędzy *ciałem* a *duchem*, i to przede wszystkim *Duchem* pisanym wielką literą”.

43 Zob. Jan Paweł II, „Czystość – cnota i dar”, 198.

Ta zaś „rodząca się w człowieku cześć dla wszystkiego, co w nim – a równocześnie w każdym innym człowieku, w mężczyźnie i kobiecie – cielesne i płciowe, okazuje się nie tylko najistotniejszą siłą do życia w czystości”⁴⁴, lecz również owocuje głębszym doświadczeniem miłości zarówno w ciele, jak i w duszy człowieka. Czystość wnosi w każdą sferę relacji ludzkich (również małżeńskich i seksualnych) szczególne piękno, które sprawia, że te relacje są pełne prostoty i głębi, a zarazem takiej serdeczności, która nie jest tylko powierzchownym stylem bycia, lecz rodzi się z niepowtarzalnego autentyzmu zawierzenia między osobami⁴⁵. Ich codzienne relacje, jak i życie seksualne przepelnia miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie (Ga 5,22–23) – owoce Ducha Świętego⁴⁶. Czystość pozwala żyć na co dzień oblubieńczym znaczeniem ciała, czyli przeżywać swą męskość i kobiecość w kategoriach daru, a nie pożądania⁴⁷.

Jan Paweł II podkreśla, że wstrzemięźliwość w niczym nie umniejsza tej wzajemnej fascynacji męskością i kobiecością, do której Bóg odwiecznie wezwał człowieka, a wręcz przeciwnie, pozwala odkrywać w głębi serca osoby kochanej prawdę o niej i jej rzeczywiste możliwości, którym poządlliwość nie pozwoliłaby się ujawnić. Czystość serca jest nie tylko wolnością *od*, ale również wolnością *do*. Pozwala ona swobodnie walczyć o kształt miłości we wszystkich jej wymiarach. Pozwala też w pełni cieszyć się ciałem i w ciele oraz dzięki niemu budować dojrzałe relacje.

4. Przewycięzona herezja manicheizmu

Już jednym z osobistych przekonań Karola Wojtyły było to, że manichejskie uprzedzenia przeszkadzają w dążeniu do doskonałości chrześcijańskiej w małżeństwie. W artykule opublikowanym na początku 1961 roku w *Przewodniku Katolickim* czytamy: „Tkwi w nas prawdopodobnie jakieś uprzedzenie pod adresem spraw ciała, jakiś ślad manicheizmu, tak że nie bardzo umiemy sobie wyobrazić realizację doskonałości (duchowej i nadprzyrodzonej) w stanie, w którym sprawy cielesne są tak ważnym, tak istotnym współczynnikiem wspólnego życia dwojga ludzi”⁴⁸.

Manicheizm to herezja utrzymująca, że połączenie materii i ducha stanowi zagrożenie dla człowieka. Według nich ciało ludzkie pochodzi od diabła. Zbawienie to zerwanie jakiegokolwiek łączności między duchem a materią. Głównym grzechem jest

⁴⁴ Zob. Jan Paweł II, „W świętości i we czci”, 190.

⁴⁵ Zob. Jan Paweł II, „Czystość – cnota i dar”, 199.

⁴⁶ Jan Paweł II, „W świętości i we czci”, 190.

⁴⁷ Zob. Jan Paweł II, „Świadomość sensu ciała”, 58–61.

⁴⁸ Wojtyła, „Miłość”, 51.

każdy akt płciowy, który manicheizm nazywa nierządem i uznaje za zezwierżenie, czyniące z ludzi – poprzez prokreację – narzędzia i współników Złego⁴⁹.

Jan Paweł II przestrzega, że poglądy manichejskie są całkowicie obce Ewangelii⁵⁰ i sprzeczne z chrześcijańską wizją doskonałości. Chociaż – jak przyznaje – niektórym tekstom mądrościowym „brakuje należytej precyzji” w rozróżnianiu między pożądaniem a przedmiotem pożądania⁵¹, to błędną drogą jest ucieczka od ciała, gdyż zostało ono dane i zadane człowiekowi przez Boga. Tym bardziej nie do pomyślenia jest pogarda dla ciała, jeśli się uświadomi, że Wcielenie, publiczna działalność, Męka, Śmierć i Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa – kluczowe wydarzenia historii zbawienia – dokonały się nie tylko w ciele, ale dzięki ciału⁵². Papież naucza, że jeżeli ktoś drogę do doskonałości upatruje w negacji swojej cielesności, płciowości czy płodności, to stawia siebie na marginesie życia wiary⁵³. Dla chrześcijaństwa ciało i płeć jest „zawsze *nie-dość-wartością*”⁵⁴. Niedopuszczalna jest pogarda czy ucieczka od ciała i spraw płci, jak to proponuje obcy Ewangelii manicheizm. Ponieważ jednak grzech zaciera jasność widzenia wielkości i piękna tego, co cielesne, trzeba przewzyźć patrzeć zrodzone z grzesznej pożądliwości i coraz pełniej dostrzegać autentyczną wartość ciała i wszystkiego, co jest związane z płciowością⁵⁵.

Absurdalne jest również twierdzenie, jakoby Chrystus popierał manichejskie patrzeć na świat, gdy mówi, że „każdy, kto pożądliwie patrzy na kobietę, już się w swoim sercu dopuścił z nią cudzołóstwa” (Mt 5,27–28), oraz że lepiej wylupać sobie oko czy odciąć rękę, jeśli te mają być powodem grzechu (zob. Mt 5,29–30). Tak utrzymywać może jedynie ten – naucza Jan Paweł II – komu są obce zasady hermeneutyki biblijnej. Ewangelia nie daje najmniejszych podstaw do potępienia ani płciowości i współżycia małżeńskiego, ani czegokolwiek, co związane jest z ciałem ludzkim. Słowa odnotowane przez Mateusza (Mt 5,27–29) zrodziły się przecież nie z zanegowania czy negatywnej oceny, lecz z jednoznacznej afirmacji kobiecości i męskości człowieka, i są znakiem troski, aby relacje *w ciele* miały charakter osobowy i kształtowały się na odpowiednio głębokich pokładach człowieczeństwa⁵⁶.

Jan Paweł II zwraca uwagę, że Jezus nie potępia ciała ani nie oskarża serca ludzkiego, lecz przypomina „sercu, że ciało w swej męskości i kobiecości jest *od początku* wezwane do tego, aby stawać się wyrazem ducha [...] również poprzez małżeńskie zjednoczenie, i wzywa *serce* do samooceny, czy ulega pożądliwości ciała”⁵⁷. Nie ma to

49 Zob. Jan Paweł II, *Mężczyzna i niewiasta*, 177–178; Gui, *Księga inkwizycji*, 109–116; Barber, *Katarzy*, 71–82.

50 Zob. Jan Paweł II, „Wartość ciała i płci”, 158.

51 Zob. Jan Paweł II, „Wartość ciała i płci”, 157.

52 Zob. Jan Paweł II, *Redemptoris Mater*, przyp. 81; Raineri, „L’Effigie di Maria”, 92–109.

53 Jan Paweł II, „Manichejskie deformacje”, 153.

54 Zob. Jan Paweł II, „Wartość ciała i płci”, 156.

55 Zob. Jan Paweł II, „Wartość ciała i płci”, 157.

56 Jan Paweł II, „Manichejskie deformacje”, 154.

57 Zob. Jan Paweł II, „Wartość ciała i płci”, 155–156.

nic wspólnego z manichejskim potępieniem. Jest to jedynie realistyczne spojrzenie na rzeczywistość człowieka, który częściowo zatracił „przejrzyste poczucie obluźniejszego znaczenia ciała” i w którym miesza się ono z pożądlivością⁵⁸. „Jest rzeczą jasną, że Chrystus w Mt 5,27–28 żąda odcięcia się od zła *pożądania*, ale wypowiedź Jego w żaden sposób nie pozwala domniemywać, że czymś złym jest przedmiot tego pożądania: owa kobieta, na którą ktoś *pożądliwie patrzy*”⁵⁹.

Ojciec Święty zwraca uwagę, że nie tylko zwolennicy manicheizmu, ale również Sigmund Freud, Karl Marks czy Friedrich Nietzsche przedstawiają hermeneutykę człowieka sprzeczną z Pismem Świętym. Za Pauliem Ricoeurem nazywa ich „nauczycielami podejrzeń oraz trzema wielkimi *niszczycielami*”⁶⁰. Papież zwraca uwagę, że oskarżają oni i stawiają w stan ustawicznego podejrzenia *serce* człowieka. Tymczasem Chrystus nie mówi (Mt 5,27–28), aby oskarżać, lecz aby wzywać⁶¹. Jan Paweł II uważa za nieadekwatną i niesprawiedliwą dla człowieka opinię Freuda, który skłonny jest u podstaw każdego – nawet najszlachetniejszego postępowania – doszukiwać się pożądlivości bądź pożądania. Ojciec Święty twierdzi, że Chrystusowi nie chodzi o to, aby człowiek, poddając psychoanalizie swoją podświadomość, czuł się winny i aby z powodu swojej płciowości – jak chce Freud – wciąż podejrzewał swoje *serce*, czując się bezpowrotnie skazany na życie w pożądlivości, lecz aby poczuł się *skutecznie wezwany* do przewyciężania pożądlivości ciała i życia miłością⁶².

Jan Paweł II uzewnętrznia też swoje bardzo ciekawe przekonanie osobiste, że sam człowiek, ten *historyczny człowiek pożądlivości*, jest sprzymierzeńcem Boga. Ten bowiem nakaz, który Chrystus przypomina na Górze Błogosławieństw, równocześnie żyje głęboko wpisany w serce człowieka i w różnych momentach rozlega się w nim jako *wewnętrzne wołanie*. Nie jest prawdą, że człowiek jest pochłonięty bez reszty pożądlivością ciała. Człowiek odczuwa też głęboką potrzebę zachowania godności wzajemnych odniesień w ciele i „nadania im owej najwyższej wartości, jaką jest miłość”⁶³.

5. Ciało jako sakramentalny znak małżeństwa

Ojciec Święty zwraca uwagę, że wprawdzie sakrament małżeństwa zawiera się przez słowa przysięgi małżeńskiej, które wyrażają „to, czym (a raczej kim) oboje zdecydowani są odtąd być wzajemnie dla siebie i wspólnie”⁶⁴, jednak aby małżeństwo było

⁵⁸ Zob. Jan Paweł II, „Wartość ciała i płci”, 156.

⁵⁹ Zob. Jan Paweł II, „Wartość ciała i płci”, 157.

⁶⁰ Zob. Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę*, 183.

⁶¹ Zob. Jan Paweł II, „Człowiek pożądlivości”, 374–376.

⁶² Zob. Jan Paweł II, „Mistrzowie podejrzeń”, 160–162; Jan Paweł II, „Czystość jest wymaganiem miłości”, 172.

⁶³ Jan Paweł II, „Mistrzowie podejrzeń”, 161.

⁶⁴ Zob. Jan Paweł II, „Biorę cię za męża”, 363.

w pełni ukonstytuowane, konieczne jest *spełnienie* tych słów poprzez współzycie seksualne (*copula coniugale*)⁶⁵. Wzajemne oddanie i przyjęcie swego ciała w akcie małżeńskim jest do tego stopnia esencjalne, iż małżeństwo *ratum – non consumatum* uważa się za jeszcze w pełni nie ukonstytuowane jako małżeństwo⁶⁶. Jan Paweł II podkreśla, że słowa same z siebie nie są zdolne ukonstytuować sakramentalnego znaku małżeństwa. Naucza, że „człowiek owej szczególnej mowy swego osobowego bytu i powołania nie może poniekąd wypowiedzieć bez ciała. W taki sposób jest już ukonstytuowany od *początku*, że największe słowa ducha – słowa miłości, oddania, wierności – domagają się właściwej *mowy ciała*. I bez niej nie mogą być w pełni wypowiedziane”⁶⁷. Więcej: niektóre rzeczy „tylko za pośrednictwem ciała” mogą być wypowiedziane⁶⁸. Równocześnie ukazuje, że ciało nie tylko jest zdolne wypowiadać to, co Boże, ale jest do tego wręcz powołane⁶⁹. Ojciec Święty stwierdza bardzo jasno: „Sakrament jako znak widzialny konstituuje się poprzez człowieka jako *ciało*, poprzez jego *widzialną* męskość i kobiecość. Ciało bowiem, i tylko ono, zdolne jest uczynić widzialnym to, co niewidzialne, duchowe i Boże. Ono zostało stworzone po to, aby przenosić w widzialną rzeczywistość świata ukrytą odwiecznie w Bogu tajemnicę i aby być jej znakiem”⁷⁰. W integralną strukturę znaku sakramentalnego wchodzi więc *mowa ciała*⁷¹. Nie wyraża ona jedynie ludzkiej miłości między mężczyzną a kobietą, lecz – jak każdy znak sakramentalny – zawiera, objawia i urzeczywistnia⁷² wielkie dzieła zbawcze. W tym wypadku ukazuje miłość JHWH do Izraela i Chrystusa do wspólnoty Kościoła⁷³. Ojciec Święty podkreśla, że „główny przekaz Objawienia: *Bóg miłuje swój lud*, zostaje wypowiedziany również żywymi i konkretnymi słowami⁷⁴, poprzez które mężczyzna i kobieta wyrażają swoją miłość małżeńską. Wiąż ich miłości staje się obrazem i znakiem Przymierza łączącego Boga z Jego ludem” (FC 12). Jan Paweł II jednoznacznie podkreśla, iż to wzniosłe powołanie człowiek realizuje nie w jakichś wyjątkowo uduchowionych czynnościach swego ciała, lecz właśnie w tych jak najbardziej cielesnych. To otwiera perspektywy dla duchowości małżeńskiej, która nie zakłada, że do Boga idzie się drogą bezwzględnej spirytualizacji wszystkiego, co cielesne – szczególnie w sferze życia płciowego – lecz pamięta, że wszystko,

65 Zob. Jan Paweł II, „Biorę ciebie za męża”, 362–363.

66 Zob. Jan Paweł II, „Biorę ciebie za męża”, 362–363.

67 Jan Paweł II, „Mowa ciała”, 368.

68 Zob. Jan Paweł II, „Profetyzm ciała”, 372.

69 Analizę ciała jako sakramentu natury i sakramentu łaski zob. Nowak, *Doświadczyć Boga w ciele*, 29–31.

70 Jan Paweł II, „Dzięki sakramentowi ciała”, 67–70.

71 Zob. Jan Paweł II, „Profetyczny charakter”, 371.

72 Zob. Bonetti, *Mówić kocham*, 8.

73 Zob. Rocchetta, *Il sacramento*, 41.

74 Ze względu na kontekst wypowiedzi, papież mówi o *słowach*. Ten sam kontekst każe jednak rozumieć *słowa* szeroko, a więc jako wszystko, co składa się zarówno na codzienne życie małżeńskie, jak i na współzycie seksualne małżonków, które w integralny sposób do niego należy. Próba takiej analizy języka ciała, zob. Quay, *Chrześcijańskie znaczenie*, 34–47; Lasconi, *Tajemnicza mowa ciała*, 14–41.

co prawdziwie ludzkie, jest zarówno cielesne, jak i duchowe. Ojciec Święty kładzie nacisk, że „płciowość, poprzez którą mężczyzna i kobieta oddają się sobie wzajemnie we właściwych i wyłącznych aktach małżeńskich, nie jest bynajmniej zjawiskiem czysto biologicznym” (FC 11). Ojciec Święty w *mowie ciała* małżonków widzi wręcz akt profetyczny. Nawiązując do tego, że „prorok to ten, kto wypowiada ludzkimi słowami prawdę pochodzącą od Boga: kto tę prawdę wypowiada w zastępstwie Boga, w Jego imieniu, poniekąd mocą Jego autorytetu”⁷⁵, naucza, że małżonkowie „*mową ciała*, którą decydują się rozmawiać ze sobą [...] aż do śmierci”, proklamują w imieniu Boga pochodzącą od Niego prawdę⁷⁶. Czynią to na tej samej zasadzie, co kiedyś prorocy. Ich ciało – rozumiane dosłownie, a zarazem szeroko, jako życie w ciele – przemawia swoją męskością bądź kobiecością oraz utajoną w sobie mową osobowego daru⁷⁷. *Mowa ciała* ma budować i pogłębiać miłość, wierność i uczciwość małżeńską oraz nierozzerwalną jedność⁷⁸.

Jan Paweł II podkreśla, że „dokonuje się to nade wszystko w wymiarze międzyosobowej komunii, a tylko pośrednio *wobec* innych i *dla* innych”⁷⁹. Małżonkowie są więc prorokami przede wszystkim i w szczególny sposób dla siebie nawzajem. Po pierwsze bowiem małżeństwo jest wartością samą w sobie, a nie tylko ze względu na jego jakiegokolwiek rodzaju użyteczność dla innych. Po drugie zaś małżonkowie tylko do siebie – w intymności swojego małżeństwa – mogą w pełni przemawiać *językiem ciała* i tylko oni są w stanie rozumieć ten język, i mają prawo odczytywać go w jego najgłębszych pokładach.

Zakończenie

Przedstawione powyżej, w ogólnych zrębach, nauczanie Jana Pawła II o ludzkiej cielesności jest nowatorskie. Wciąż jednak istnieją problemy z jego recepcją. Wymownym przykładem może być moja rozmowa podczas synodu w 2015 roku z kard. Gerhardem Müllerem, wówczas prefektem Kongregacji Nauki Wiary. Na pytanie: „Czy biskupi niemieccy odrzucają katechezy środowce Jana Pawła II o teologii ciała?”, odpowiedział: „Nie mogę powiedzieć, że odrzucają. Oni ich jeszcze nie poznali i nie przyjęli”. Do tej pory na oficjalnej stronie internetowej Watykanu nie znajdzie się pełnego tłumaczenia tych katechez w języku niemieckim.

Tymczasem Jan Paweł II niezmiennie był przekonany, że Kościół, nauczając o życiu małżeńskim, ma głosić jego wzniosły *etos* i od niego przechodzić do *praxis*.

⁷⁵ Zob. Jan Paweł II, „Profetyczny charakter”, 369.

⁷⁶ Zob. Jan Paweł II, „Profetyczny charakter”, 369.

⁷⁷ Jan Paweł II, „*Mowa ciała* odczytana”, 367.

⁷⁸ Zob. Jan Paweł II, „Profetyczny charakter”, 369.

⁷⁹ Zob. Jan Paweł II, „Profetyzm ciała”, 372; Jan Paweł II, „Profetyczny charakter”, 370.

Jako początkujący biskup powiedział w 1961 roku: „chyba to jest właściwa i bodajże jedyna droga do wyjścia z tego impasu, jaki się wokół małżeństwa coraz bardziej tworzy”. Jako „papież rodziny”, zaangażowany w jej służbę jak żaden inny, pod koniec życia powtórzył: „należy na nowo odkryć wymiar transcendentny, stanowiący nieodłączny aspekt pełnej prawdy o małżeństwie i rodzinie”⁸⁰.

Bibliografia

- von Balthasar, H.U., *Theodramatik. II. Die Personen des Spiels. 2. Die Personen in Christus* (Einsiedeln: Johannes 1978).
- Barber, M., *Katarzy* (tł. R. Sudół; Warszawa: PIW 2004).
- Biblia w przekładzie księdza Jakuba Wujka z 1599 r.* (Warszawa: Vocatio 2004).
- Bonetti, R., *Mówić kocham ciałem i duszą* (tł. M. Serejska-Wróbel; Warszawa: Wydawnictwo Księży Marianów 2003).
- Evdokimov, P., *Teologia della bellezza* (Roma: Edizioni Paoline 1984).
- Gałuszka, P., *Karol Wojtyła i „Humanae vitae”. Wkład arcybiskupa krakowskiego i grupy polskich teologów w encyklikę Pawła VI* (Warszawa: Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego 2018).
- Giovanni Paolo II, „Un mondo senza arte difficilmente si può aprire alla fede e all'amore [Homilia podczas Mszy dla artystów, Bruksela, 20 V 1985]”, *Insegnamenti di Giovanni Paolo II* (Città del Vaticano: LEV 1985) VIII/1, 1560–1569.
- Gui, B., *Księga inkwizycji* (tł. M. Pawlik – J. Zychowicz; Kraków: WAM 2002).
- Jan Paweł II, „Czystość jest wymaganiem miłości. Katecheza podczas audiencji ogólnej, 3 XII 1980”, Jan Paweł II, *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Teologia małżeństwa* (Kraków: Wydawnictwo M 1999) 169–173.
- Jan Paweł II, „Dzięki sakramentowi ciała człowiek czuje się podmiotem świętości. Katecheza podczas audiencji ogólnej, 20 II 1980”, Jan Paweł II, *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Teologia małżeństwa* (Kraków: Wydawnictwo M 1999) 67–70.
- Jan Paweł II, „Sens pojęć czystość i nieczystość. Katecheza podczas audiencji ogólnej, 10 XII 1980”, Jan Paweł II, *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Teologia małżeństwa* (Kraków: Wydawnictwo M 1999) 173–176.
- Jan Paweł II, „Manichejskie deformacje teologii ciała. Katecheza podczas audiencji ogólnej, 15 X 1980”, Jan Paweł II, *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Teologia małżeństwa* (Kraków: Wydawnictwo M 1999) 151–155.
- Jan Paweł II, „Mistrzowie podejrzeń. Katecheza podczas audiencji ogólnej, 29 X 1980”, Jan Paweł II, *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Teologia małżeństwa* (Kraków: Wydawnictwo M 1999) 158–162.
- Jan Paweł II, „Podnieście oczy ku Jezusowi Chrystusowi. Orędzie do francuskiej młodzieży, 1 VI 1980”, *Nauczanie papieskie* (red. E. Weron – A. Jarocho; Poznań: Pallottinum 1985) III/1, 712–717.

⁸⁰ Jan Paweł II, „Wymiar nadprzyrodzony”, 48.

- Jan Paweł II, „Świadomość sensu ciała i pierwotna niewinność. Katecheza podczas audiencji ogólnej, 30 I 1980”, Jan Paweł II, *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Teologia małżeństwa* (Kraków: Wydawnictwo M 1999) 58–61.
- Jan Paweł II, „Wartość ciała i płci według zamiaru Stwórcy. Katecheza podczas audiencji ogólnej, 22 X 1980”, Jan Paweł II, *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Teologia małżeństwa* (Kraków: Wydawnictwo M 1999) 155–158.
- Jan Paweł II, Adhortacja *Familiaris consortio* (1981) (= FC).
- Jan Paweł II, „Czystość – cnota i dar. Katecheza podczas audiencji ogólnej, 18 III 1981”, Jan Paweł II, *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Teologia małżeństwa* (Kraków: Wydawnictwo M 1999) 197–200.
- Jan Paweł II, „Pawłowy opis ludzkiego ciała. Katecheza podczas audiencji ogólnej, 4 II 1981”, Jan Paweł II, *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Teologia małżeństwa* (Kraków: Wydawnictwo M 1999) 191–194.
- Jan Paweł II, „Powołani zostaliście do wolności. Katecheza podczas audiencji ogólnej, 14 I 1981”, Jan Paweł II, *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Teologia małżeństwa* (Kraków: Wydawnictwo M 1999) 185–188.
- Jan Paweł II, „W świętości i we czci. Katecheza podczas audiencji ogólnej, 28 I 1981”, Jan Paweł II, *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Teologia małżeństwa* (Kraków: Wydawnictwo M 1999) 188–191.
- Jan Paweł II, „Zbeczyszczenie świątyni. Katecheza podczas audiencji ogólnej, 11 II 1981”, Jan Paweł II, *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Teologia małżeństwa* (Kraków: Wydawnictwo M 1999) 194–197.
- Jan Paweł II, „Humanizujcie medycynę miłując chorych. Przemówienie do uczestników zjazdu medycznego na temat terapii nowotworów, 25 II 1982”, *Nauczanie papieskie* (red. E. Weron – A. Jaroch; Poznań: Pallottinum 1996) V/1, 287–288.
- Jan Paweł II, „Biorę ciębie za męża. Katecheza podczas audiencji ogólnej, 5 I 1983”, Jan Paweł II, *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Teologia małżeństwa* (Kraków: Wydawnictwo M 1999) 362–365.
- Jan Paweł II, „Istota stworzona do nieskończoności. Katecheza podczas audiencji ogólnej, 16 XI 1983”, *Nauczanie papieskie* (red. E. Weron – A. Jaroch; Poznań: Pallottinum 1990) VI/2, 495–499.
- Jan Paweł II, „Mowa ciała odczytana w prawdzie. Katecheza podczas audiencji ogólnej, 12 I 1983”, Jan Paweł II, *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Teologia małżeństwa* (Kraków: Wydawnictwo M 1999) 365–368.
- Jan Paweł II, „Profetyczny charakter przysięgi małżeńskiej. Katecheza podczas audiencji ogólnej, 19 I 1983”, Jan Paweł II, *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Teologia małżeństwa* (Kraków: Wydawnictwo M 1999) 369–371.
- Jan Paweł II, „Profetyzm ciała. Katecheza podczas audiencji ogólnej, 26 I 1983”, Jan Paweł II, *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Teologia małżeństwa* (Kraków: Wydawnictwo M 1999) 372–374.
- Jan Paweł II, List apostolski *Salvifici doloris* (1984) (= SD).
- Jan Paweł II, Encyklika *Dominum et Vivificantem* (1986) (= DV).
- Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa* (Città del Vaticano: LEV 1986).

- Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris Mater* (1987) (= RM).
- Jan Paweł II, List apostolski *Mulieris dignitatem* (1988) (= MD).
- Jan Paweł II, Encyklika *Centessimus annus* (1991) (= CA).
- Jan Paweł II, „Godność i posłannictwo kobiety chrześcijańskiej. Katecheza podczas audiencji ogólnej, 22 VI 1994”, *Wierzę w Kościół* (Città del Vaticano: LEV 1996) 433–436.
- Jan Paweł II, „Kaplica Sykstyńska mówi o wielkości Boga. Przemówienie podczas odsłonięcia odrestaurowanego *Sądu Ostatecznego* Michała Anioła, 8 IV 1994”, *L'Osservatore Romano* 15/5 (1994) 32–34.
- Jan Paweł II, „Miłość mężczyzny i kobiety. Rozważanie przed modlitwą niedzielą, 26 VI 1994”, *Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II* (Città del Vaticano: LEV 1995) V, 359–361.
- Jan Paweł II, „Rodzina – wspólnota podstawowa. Rozważanie przed modlitwą niedzielą, 28 VIII 1994”, *Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II* (Città del Vaticano: LEV 1995) V, 384–385.
- Jan Paweł II, *List do Kobiet* (1995) (= LdK).
- Jan Paweł II, „Maryja a powołanie kobiety. Katecheza podczas audiencji ogólnej, 6 XII 1995”, Jan Paweł II, *Maryja w tajemnicy Chrystusa i Kościoła* (Città del Vaticano: LEV 1998) 38–40.
- Jan Paweł II, „Równość mężczyzny i kobiety. Rozważanie przed modlitwą niedzielą, 25 VI 1995”, *Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II* (Città del Vaticano: LEV 1998) VI, 107–108.
- Jan Paweł II, „Przemówienie do uczestników Kongresu Teologów Europy Środkowowschodniej”, Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997. Przemówienia, homilie* (Kraków: Znak 1997) 825–826.
- Jan Paweł II, „W trosce o godność kobiety. Katecheza podczas audiencji ogólnej, 24 XI 1999”, Jan Paweł II, *W Imię Przenajświętszej Trójcy. Ku Wielkiemu Jubileuszowi Roku 2000* (Città del Vaticano: LEV 2002) 340–343.
- Jan Paweł II, „Człowiek pożyteczności jest równocześnie człowiekiem wezwania”, Jan Paweł II, *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Teologia małżeństwa* (Kraków: Wydawnictwo M 1999) 374–376.
- Jan Paweł II, „Duchowy wymiar wakacji. Rozważanie przed modlitwą niedzielą, 1 VIII 1999”, *L'Osservatore Romano* 20/11 (1999) 39–40.
- Jan Paweł II, „Dziękujmy za piękno stworzonego świata. Rozważanie przed modlitwą niedzielą, 11 VII 1999”, *L'Osservatore Romano* 20/11 (1999) 37–38.
- Jan Paweł II, *List do artystów* (1999).
- Jan Paweł II, „Piękno waszym powołaniem otrzymanym od Boga. Przemówienie podczas Jubileuszu Artystów, 18 II 2000”, *L'Osservatore Romano* 21/4 (2000) 28–29.
- Jan Paweł II, „W leczeniu nie zapominajcie o duchowym potrzebach człowieka. Przemówienie podczas spotkania Ojca Świętego z lekarzami, 23 III 2002”, *L'Osservatore Romano* 23/5 (2002) 41.
- Jan Paweł II, „Wymiar nadprzyrodzony związku małżeńskiego. Przemówienie do Trybunału Roty Rzymskiej, 30 I 2003”, *L'Osservatore Romano* 24/4 (2003) 47–49.
- Jan Paweł II, „Boże piękno w dziełach człowieka. Przemówienie do uczestników IX Sesji Publicznej Akademii Papieskich, 9 XI 2004”, *L'Osservatore Romano* 26/2 (2005) 42–43.

- Jan Paweł II, „Wcielenie – wkroczenie wieczności w czas. Katecheza podczas audiencji ogólnej, 10 XII 1997”, Jan Paweł II, *W Imię Przenajświętszej Trójcy. Ku Wielkiemu Jubileuszowi Roku 2000* (Città del Vaticano: LEV 2002) 23–25.
- Lasconi, T., *Tajemnicza mowa ciała. Seksualność: wezwanie, spotkanie, dar* (tł. A. Lis; Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie 2000).
- Lubowicki, K., *Kontekst teologiczny synodalnych dyskusji o małżeństwie i rodzinie* (Wrocław: Wydawnictwo PWT 2020).
- Nowak, A.J., *Doświadczyc Boga w ciele* (Wrocław: Wydawnictwo św. Antoniego 1994).
- Quay, P.M., *Chrześcijańskie znaczenie ludzkiej seksualności* (tł. A. & S. Grzelakowie; Warszawa: IW Pax 1996).
- Raineri, O. (oprac.), „L’Effigie di Maria Patto di Misericordia. Note per un *Mariale Aethiopicum*”, *Ephemerides liturgicae* 103 (1989) 92–109.
- Rocchetta, C., *Il sacramento della coppia. Saggio di teologia del matrimonio cristiano* (Bologna: EDB 1996).
- Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* (1965).
- Świeżawski, S., *Przebłyśki nadchodzącej epoki* (Warszawa: Biblioteka „Więzi” 1998).
- Wojtyła, K., „Nauka encykliki *Humanae vitae* o miłości”, *Analecta Cracoviensia* 1 (1969) 341–356. DOI: <http://dx.doi.org/10.15633/acr.2713>.
- Wojtyła, K., „Antropologia encykliki *Humanae vitae*”, *Analecta Cracoviensia* 10 (1978) 9–27. DOI: <http://dx.doi.org/10.15633/acr.2943>.
- Wojtyła, K., „Miłość jest moralnym fundamentem małżeństwa”, *Teksty poznańskie* (red. M. Jędraszewski; Poznań: Księgarnia św. Wojciecha 1997) 45–56.

